

Mieszkańcy Rapa Nui nie żyli w izolacji

25 października 2014

Wyspa Wielkanocna, znana przede wszystkim z tajemniczych wielkich posągów, wydaje się odizolowana od świata zewnętrznego. Położona jest bowiem w odległości 2300 kilometrów od Ameryki Południowej i 1770 kilometrów od najbliższej wyspy. Jednak najnowsze badania genetyczne wykazały, że jej mieszkańcy nie żyli w izolacji. Z artykułu w *Current Biology* dowiadujemy się, że mieszkańcy Wyspy Wielkanocnej mieli kontakty z mieszkańcami Ameryki na setki lat przed przybyciem na Wyspę pierwszych Europejczyków w 1722 roku.

Kultura Wyspy Wielkanocnej, której znanymi dowodami są właśnie wielkie posągi, rozkwitała od około XIII wieku, a do XVI wieku upadła. Dane genetyczne zebrane od 27 tubylców dowodzą, że w tym czasie, a konkretnie pomiędzy XIV a XVI wiekiem dochodziło do mieszania się ludności Wyspy z mieszkańcami Ameryki Południowej. Odkrycie to „sugeruje istnienie migracji pomiędzy Polinezją a Amerykami” – mówi genetyk Anna-Sapfo Malaspinas z Uniwersytetu w Kopehadze, która stała na czele grupy badawczej.

„Wydaje się bardziej prawdopodobne, że to ludzie z Rapa Nui podróżowali do Ameryki Południowej, przywozili stamtąd miejscowych i mieszały się z nimi” – stwierdza Mark Stoneking, genetyk z Instytutu Antropologii Ewolucyjnej im. Maksa Plancka, który brał udział w powiązanych badaniach nad brazylijskim ludem Botocudo. „Ciekawe, czy w kodzie genetycznym mieszkańców Ameryki Południowej znajdziemy jakieś ślady z Rapa Nui” – dodaje.

Z przeprowadzonych badań wynika, że do mieszania się ludzi z Wyspy Wielkanocnej z mieszkańcami Ameryki Południowej

dochodziło 19-23 generacji wstecz. Z Europejczykami zaczęli się oni mieszać znacznie później, prawdopodobnie dopiero w XIX wieku. Obecnie genom mieszkańców Rapa Nui to w 75% materiał z Polinezji, w 15% z Europy i w 10% z Ameryki.

Z Current Biology dowiadujemy się również, że badania wśród ludu Botocudo, znanego z wielkich drewnianych dysków noszonych w uszach i dolnych wargach, wykazały, iż dwie przechowywane przez nich stare czaszki pochodzą od Polinezyjczyków. W materiale genetycznym nie wykryto śladów mieszkańców Ameryki. Obecność tych ludzi na terenie dzisiejszej Brazylii stanowi zagadkę. Mogli tam się dostać albo lądując na zachodnim wybrzeżu i podróżując przez interior, albo też lądując na Ziemi Ognistej i podejmując podróż wzdłuż wschodniego wybrzeża. Tak czy inaczej była to niezwykła, wymagająca wielkiego wysiłku, wyprawa.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Reuter

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)